Wydanie B.

Cena egzemplarza zł 2
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Prenumerata miesięczna wynosi zł 40 + 10 zł za doręczenie zamiejsc. + 3 zł za doręczenie miejscowe

ILUSTROWANY
KURIER POLSKI

Rok II | Telefony Centrali w Bydgoszczy 33-41 i 33-42 (czynne całą dobę) Centrala zamiejscowa 90. Rozmównica publiczna 19-07 Redaktor naczelny 31-60. Sekretariat przyjmuje od 10 do 12 | Sobota, dnia 19 stycznia 1946 r. | Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW". Konto PKO „ZRYW" Nr VI—135. PKO „I.K.P." Nr VI—140 Konto bieżące: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy | Nr 18

Uroczyste otwarcie pierwszego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa

Napastnika czeka szubienica i stryczek

Bevin oświadcza, że ONZ jest gwarantką pokoju — Każda agresja musi być stłumiona w zarodku

LONDYN (FA). W środę wieczorem odbyło się pierwsze posiedzenie podkomitetu ONZ z przywódcami światowej federacji związków zawodowych, które — jak wiadomo chciałyby wejść do ONZ w charakterze doradczym. Prasa angielska, a szczególnie „Times" stwierdza, że sama chęć współpracy nie budzi zastrzeżeń, jedynie forma tej współpracy.

LONDYN (FA). Delegat Czechosłowacji Massaryk przemawiał w środę na obiedzie wydanym na cześć delegatów, stwierdzając, iż dumny jest, że danym mu było okres zmagań wojennych spędzić w Anglii, ONZ udowodni, czy zda egzamin, czy naprawdę stanie się skutecznym środkiem załatwiania sporów międzynarodowych. Jeśli tego zadania nie spełni, to będzie to oznaczało, że nie jesteśmy godni wyzwolenia i odniesionego zwycięstwa.

LONDYN (FA). W czwartek po południu nastąpiło uroczyste otwarcie pierwszego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa przy ONZ. Obrady zagaił delegat Australii, wskazując na doniosłość zadania, jakie spełnić ma Rada Bezpieczeństwa. Przedstawiciel Australii przewodniczyć będzie obradom aż do wyboru właściwego przewodniczącego Rady.

Jednym z pierwszych zadań Rady będzie rozstrzygnięcie konfliktu perskiego. Sprawę Persji podciągnięto pod art. 14 statutu ONZ.

Na czwartkowym plenarnym posiedzeniu zabrał głos angielski min. spraw zagr. Bevin, którego przemówienia oczekiwano z wielkim zainteresowaniem. Po Bevinie przemawiali delegaci Boliwii, Peru, Czechosłowacji, Południowej Afryki, Egiptu, San Domingo i inni.

Na tym zamknięto listę mówców. Ze względu jednak na to, że przewodniczący delegacji radzieckiej, Wyszyński, nie przybył na czas do Londynu, zastrzeżono mu możność przemawiania dodatkowo, jeśli wyrazi takie życzenie.

LONDYN (Fa). Min. Bevin rozpoczął swoje przemówienie od złożenia podziękowania Komisji Przygotowawczej ONZ za dokonane prace i stworzenie aparatu, który jest triumfem organizacji. Następnie Bevin omówił kwestię procedury budżetowej ONZ, którą należałoby potraktować bardzo sumiennie. Nie możemy być małostkowi, a sumy wydane na utrzymanie ONZ i rozłożone procentualnie na wszystkie 51 państw — rocznie, wynoszą zaledwie połowę tej sumy, jaką w ostatniej wojnie Anglia wydawała dziennie na swoją obronę. Z drugiej strony komisja kontrolna powinna mieć zaufanie do kierownictwa administracji ONZ.

Idea zjednoczenia wszystkich narodów przyświecała twórcom ONZ w najciemniejszym okresie niedoli wojennej. Mimo wielkich niepowodzeń nie opuszczała nas nadzieja lepszego jutra, nadzieja stworzenia takich warunków w świecie, w których każdy z nas mógłby żyć bez obawy o swoje życie i swoje bezpieczeństwo. ONZ jest gwarantką pokoju, a że zgodna współpraca wszystkich narodów jest możliwa, świadczą zawarte ostatnio układy międzynarodowe m. in. układ monetarny z Bretton Woods i inne. Jesteśmy zgodni co do tego — mówił Bevin, — że wojna napastnicza jest zbrodnią i każdy, kto wojnę taką rozpęta musi ponieść konsekwencję. Napastnik nie może już liczyć na aureolę zwycięstwa, ale musi wiedzieć, że czeka go szubienica i stryczek. Nie wystarczy też dziś samo potępienie wojny, a koniecznym stało się stworzenie takiej organizacji, która rozporządzać będzie odpowiednimi środkami i siłą militarną, by każdą agresję zwróconą przeciw jakiemukolwiek bądź państwu zgnieść i unicestwić w zarodku.

W dalszym ciągu swego przemówienia min. Bevin powitał z zadowoleniem powstanie Rady Bezpieczeństwa Międzynarodowego Sztabu Wojskowego przy ONZ. Na Radzie Bezpieczeństwa spoczywa wielka odpowiedzialność i ważne jest, aby każda decyzja Rady — w razie potrzeby — wprowadzona została w czyn. Z kolei minister opowiedział się za utrzymaniem i wzmocnieniem Międzynarodowego Biura Pracy, podkreślając, że wszelkie prace ONZ spotkają się z poparciem nie tylko rządu Wielkiej Brytanii, ale całego narodu angielskiego.

Dalszym wielkim postępem na drodze do utrwalenia pokoju, stwierdził Bevin, to stworzenie Rady Powierniczej. Anglia wypełni ciążące na niej zobowiązania w koloniach i dominiach, przy czym w niektórych stworzone zostaną rządy autonomiczne, a innym przyznana będzie niepodległość. W sprawie Palestyny Bevin oświadczył, że sprawa ta będzie przedmiotem dyskusji po zakończeniu prac specjalnej komisji angielsko-amerykańskiej. Transjordania będzie państwem niepodległym.

Nie możemy zapominać, stwierdził minister, że złe warunki gospodarcze, trudności komunikacyjne, aprowizacyjne i inne wywołują niezadowolenie, które jest przyczyną wielu konfliktów. I tu ONZ ma wielkie zadanie do spełnienia w obecnym, ciężkim okresie powojennym. Wskazana jest ścisła współpraca z UNRRA, która sama nie sprosta zadaniu. Musimy ponieść wspólne ofiary, aby świat z obecnego, tragicznego stadium przejściowego wyszedł zwycięsko.

Rząd i naród angielski z całego serca poprze akcję ONZ. Wszystkie nasze siły, zapał i energię poświęcimy sprawie budowy pokoju i porządku świata.

Nota Francji do wielkich mocarstw

de Gaulle

PARYŻ (dr.) Gabinet francuski odpowie na notę Związku Radzieckiego, Stanów Zjedn. i Wielkiej Brytanii, otrzymaną w związku z żądaniem rządu francuskiego o więcej szczegółów dot. pewnych decyzyj ostatniej konferencji moskiewskiej. Treść noty nie jest jeszcze opublikowana, ale w francuskich kołach oficjalnych notują, iż notę przyjęto z pewnym zadowoleniem, w szczególności sprawy związane z traktatami pokojowymi.

Odpowiedzi rządu francuskiego należy spodziewać się w najbliższych dniach. Również nie wiadomo, czy ona będzie opublikowana. Minister Bidault, do którego resortu to należy bawi obecnie w Paryżu.

Zmiana ordynacji wyborczej w Rumunii

LONDYN (dr). Rumuński minister sprawiedliwości zapowiedział reformy w dotychczasowym prawie wyborczym Rumunii. Według projektu prawo do głosowania otrzymają również kobiety, żołnierze i młodzież. Również zapowiedziano zmianę ustawy w sprawie sabotażu. Przestępstwa z paragrafu sabotażu, nie będą podlegały amnestii.

Państwa zachodnie żądają kary śmierci

Ma to być pierwsza lekcja dla narodu niemieckiego

NORYMBERGA (FA). Przed Trybunałem zakończono odczytywanie aktów oskarżenia przeciwko Bormannowi, Seyss-Inquartowi i Frickowi. Bormann po wyjeździe Hessa do Anglii był zastępcą tegoż i prawą ręką Hitlera. Seyss-Inquarta oskarżyciel nazwał pierwszym „quisslingowcem" gdyż już w 1928 r. pracował nad „anschlussem". Ponosi też całkowitą winę za wypędzenie z Holandii 117.000 żydów, którzy zginęli w obozach koncentracyjnych.

Na rozprawie odczytano protokół z zeznania Goeringa, który oświadczył, że winę za podpalenie „Reichstagu" dlatego zrzucono na komunistów, gdyż „fuhrer" sobie tego życzył.

Oskarżenie przeciwko Hessowi, Papenowi i Neurathowi odczytane będzie później, bowiem Trybunał oddał głos oskarżycielom francuskim. Prokurator francuski de Menton, zagajając swoje przemówienie podkreślił, że sumienie uciemiężonych w ostatniej wojnie narodów wzywa do osądzenia sprawców nieludzkich zbrodni i nieszczęść. „Jestem rzecznikiem — mówił de Menton — państw Europy Zachodniej: Danii, Norwegii, Holandii, Belgii, Francji i Luksemburgii i wnoszę oskarżenie za zbrodnie dokonane przeciw ludzkości. Kara śmierci spotkać winna w pierwszym rzędzie wszystkich tych, którzy odpowiedzialni są za dokonane zbrodnie. Potępienie Niemiec hitlerowskich przez Wysoki Trybunał będzie pierwszą lekcją daną narodowi niemieckiemu".

Vansittart największy wróg Niemiec, będzie zeznawał jako świadek w procesie norymberskim.

Produkcja węgla w Zagłębiu Ruhry

BERLIN (ZAP). W górnictwie węglowym Zagłębia Ruhry pracowało przed wojną około 310.000 górników. Dziennie wydobywano 415.000 ton węgla.

Po podjęciu pracy w górnictwie węglowym tego zagłębia pod okupacją angielską dzienna produkcja wynosiła zaledwie 30.000 ton. Dziś natomiast pracuje w górnictwie węglowym Zagłębia Ruhry 230.000 robotników, dzienna produkcja dochodzi do 165.000 ton.

Największe trudności występują w dziedzinie mieszkaniowej, z powodu olbrzymiego braku materiałów budowlanych. Do produkcji materiałów budowlanych konieczny jest węgiel, to też w kołach zainteresowanych sądzą, że zagłębie uzyska pierwszeństwo w dostawie budulca przed zniszczoną Kolonią czy Hanowerem.

Francja walczy z drożyzną

PARYŻ (dr). W Paryżu aresztowano przewodniczącego cechu rzeźniczego, oraz jego zastępcę, w związku z podwyższeniem wyznaczonych przez rząd maksymalnych cen na mięso.

Mieszkańcy Paryża przez 2 tygodnie byli pozbawieni mięsa, na skutek strajku rzeźników. Obecnie odebrali swą pierwszą tygodniową rację mięsa w wysokości 90 gramów.

Uczeni poznańscy w Norymberdze

POZNAŃ (ZAP). W tych dniach wyjeżdżają do Norymbergi na wezwanie polskiej komisji prawniczej, podtrzymującej z ramienia Polski oskarżenia przeciwko zbrodniarzom niemieckim w procesie norymberskim, dwaj wybitni polscy uczeni z Poznania, mianowicie: prof. dr Zygmunt Wojciechowski, dyrektor Instytutu Zachodniego, oraz dr Marian Pośpieszalski, kierownik sekcji dokumentacyjnej tegoż Instytutu. Dr Pośpieszalski jest autorem opracowania tzw. „dokumentu śląskiego", wydanego ostatnio jako pierwszy tom wydawnictwa Instytutu Zachodniego „Documenta occupationis teutonicae". Podobno dr Pośpieszalski ma wejść jako członek stały do polskiej komisji oskarżającej w Norymberdze.

Miasto apeluje do wsi

Plan rządowy przewidywał w ub. roku przeprowadzenie akcji świadczeń rzeczowych, która miała dostarczyć 1.141 tys. ton zboża na wyżywienie miast. Akcja ta rozpoczęła się zaraz po żniwach, ale bilans jej na progu nowego roku jest bardzo skromny. Wieś dostarczyła zaledwie 40—50% tego, co przewidywał plan rządowy. A jednak wszyscy wypełnili swój obowiązek: starostowie, wójtowie i sołtysi, pełnomocnicy w akcji świadczeń rzeczowych, przedstawiciele partyj politycznych i Urząd Inf. i Propagandy. Wszyscy nie skąpili słów zachęty, pomysłowości i pracy, aby ze wsi wydobyć jak najwięcej i przekonać chłopa, że świadczenia rzeczowe są nie tylko jego obowiązkiem, ale dobrze zrozumianym interesem.

Gdzie więc tkwi przyczyna niepowodzenia zbiórki kontyngentów? Kto odpowiada za to, że tak opieszale dostarczane są wyznaczane wsi kontyngenty i że w tej chwili miejsca zsypu są na wyczerpaniu. Nawet przy planowym ściągnięciu kontyngentów, aprowizacja mogłaby zaspokoić jedynie około 60% potrzeb kraju, ponieważ wyznaczone kontyngenty są mniejsze niż w roku ubiegłym. Pozostała część zapotrzebowania musi być pokryta z zakupów na wolnym rynku i z importu zboża. UNRRA ma dostarczyć 500 tys. ton pszenicy. W tym stanie rzeczy możemy być świadkami bardzo poważnego nadwyrężenia planu aprowizacyjnego kraju. Robotnik w fabryce i urzędnik w instytucji mogą być narażeni na brak chleba i kartofli.

Uważamy, że sprawa tej wagi państwowej, jak sprawa aprowizacji wymaga odpowiedniego potraktowania. Część prasy naszej m. in. tłumaczyła, i nadal tłumaczy fakt uchylania się chłopa od obowiązku świadczeń rzeczowych destrukcyjną robotą pewnych czynników, które celowo namawiają wieś, aby nie dostarczała kontyngentów. Jest w tym niewątpliwie pewna część prawdy. Niemniej plan każdej akcji gospodarczej winien liczyć się z realnymi warunkami. Plan akcji świadczeń rzeczowych powinien był uwzględniać tak samo materialny stan chłopa, jak odwoływać się do jego solidarności społecznej i poświęcenia. Jeżeli system naszych kontyngentów nie dopisuje, to stało się to dlatego, że za mało liczył się on z kryzysem i biedą na wsi i za mało płacił chłopu za jeden kwintal zboża, bo zaledwie 17 zł Premiowanie niewiele tu pomogło, bo premie nie zawsze dochodziły do chłopa, lub też dochodziły go w takim stanie, że nie mogło to pobudzać wsi w dostatecznym stopniu do szybkiego wywiązywania się z nałożonych na nią kontyngentów. Wieś polska przez wojnę zubożała i podupadła. Chłop spogląda z troską na swoje gospodarstwo, na zabudowania i ziemię, i wszędzie widzi braki, które domagają się natychmiastowego usunięcia. Tymczasem na to nie ma pieniędzy, bo wieś odczuwa brak płynnej gotówki, koncentrującej się w większych środowiskach miejskich. Nic dziwnego więc, że chłop stara się wyzyskać wszystkie możliwości i wszystkie sposoby, które mogą mu dać trochę gotówki. Należy ubolewać nad tym, że w tych warunkach jego sumienie i poczucie obowiązku społecznego wobec swoich braci, gubią

się w zgiełku zagadnień i trudności, z jakimi boryka się polska wieś.

Ale doceniając w całej rozciągłości trudności wsi polskiej, oraz braki organizacyjne systemu ściągania kontyngentów, musimy otwarcie tu powiedzieć tym wszystkim chłopom, którzy czytają nasze pismo, że mimo wszystkie trudności, nikt ich nie usprawiedliwi, jeśli nie wywiążą się z nałożonego na nich obywatelskiego obowiązku. Przyszłość nasza zależy dodatkowo od 500 tysięcy ton zboża, potrzebnych dla wyżywienia miast. Te 500 tysięcy ton zboża wieś dać musi i na to nie ma rady! Czy to będzie zgadzało się z doraźnym interesem chłopa czy nie. Problem nakarmienia kilku milionów ludzi w państwie, pracujących w pocie czoła w fabrykach czy urzędach, jest zagadnieniem najwyższej wagi państwowej, które zamyka wszelką dyskusję na ten temat. Dodajemy tylko, że brak odpowiedniej aprowizacji dla miast i ośrodków przemysłowych musi się odbić jak najfatalniej na uzyskaniu przez wieś potrzebnych jej do zagospodarowania artykułów przemysłowych. Jeżeli rząd poszedł chłopom na rękę i ostatnio porzucił system premiowania, oraz podniósł do 200 zł zapłatę za metr dostarczonego zboża, to wieś powinna to ocenić jako pójście jej na rękę w obecnych, trudnych warunkach gospodarczych. Wszystkie obiektywne warunki polityczne i gospodarcze naszego kraju wymagają spełnienia obowiązku od wszystkich warstw społecznych. W obecnym momencie obowiązkiem najwięcej narzucającym się jest sprawa oddania kontyngentów. Sądzić więc należy, że wieś polska, która w reorganizacji gospodarczej kraju osiągnęła najwyższą stawkę, tj. reformę rolną, będzie musiała wywiązać się z zaufania, jakie rząd i naród polski pokładają we wsi polskiej, a państwo będzie tak długo apelowało do swych obywateli, dopóki to będzie odnosiło odpowiedni skutek. Z chwilą jednakże, gdy poczynania staną się wyraźnie groźne, natenczas i wieś polska nie będzie się mogła dziwić, jeżeli w stosunku do opieszałych chłopów, zastosowane zostaną ostre represje administracyjne.

Zakończenie Kongresu S.L.

WARSZAWA (FA). Kongres Stron. Ludowego zakończył swoje obrady. W ostatnim dniu dokonano wyboru władz S. L. Prezesem został Wincenty Baranowski.

Nowa powieść Wandy Wasilewskiej

MOSKWA (PAP-G). Pismo „Październik" drukuje powieść Wandy Wasilewskiej „Gwiazdy w jeziorze", stanowiącą drugą część „Pieśni nad wodami". W powieści „Gwiazdy w jeziorze" Wanda Wasilewska opisuje wtargnięcie Niemców do Polski w wrześniu 1939 r., rozkład władzy polskiej, opór stawiany wrogowi przez ludność polską oraz poszczególne oddziały wojskowe. Druga część powieści poświęcona jest wyzwoleniu zachodnich części kraju przez Armię Czerwoną.

W rocznicę oswobodzenia Warszawy

WARSZAWA (PAP-łr). W dniu pierwszej rocznicy wyzwolenia Warszawy od okupanta hitlerowskiego, Naczelny Dowódca Wojsk P., Marsz. Rola-Żymierski wydał do żołnierzy, biorących udział w oswobodzeniu Warszawy i do wszystkich jednostek Wojska Polskiego specjalny rozkaz, przedstawienia do odznaczeń wszystkich zasłużonych i biorących udział w wyzwoleniu stolicy.

Miejska Rada Narodowa i zarząd miasta stołecznego Warszawy wydała odezwę, w której wezwano wszystkich do wytężenia sił, by z ruin i zgliszcz dźwignąć Warszawę i uczynić ją nowym, wspaniałym miastem.

WARSZAWA. Wczoraj, w rocznicę wyzwolenia stolicy o godz. 12-tej odbyło się uroczyste posiedzenie KRN z udziałem członków rządu, posłów, przedstawicieli WP i Armii Czerwonej oraz mieszkańców Warszawy.

Również odbyło się inauguracyjne przedstawienie w Państwowym Teatrze Polskim, który mieści się w odnowionym gmachu dawnego Teatru Polskiego, przy ul. Oboźnej. Wystawiono „Lillę Wenedę" Słowackiego.

Staraniem komisji porozumiewawczej stronnictw politycznych, organizacji młodzieżowych, rady Zw. Zaw. w dniu 20 bm. w niedzielę dla uczczenia rocznicy wyzwolenia Warszawy odbędzie się wielka defilada Wojsk Polskich.

W ramach uroczystości obchodu rocznicy wyzwolenia Warszawy odbędzie się w dniu 20 bm. otwarcie Muzeum Wojska.

Polskie Radio u min. Minca

WARSZAWA (PAP-dr). Dyrektor nacz. oraz dyrektor techniczny Polskiego Radia przyjęci zostali przez min. Minca, który w imieniu komitetu ekonomicznego Rady Ministrów przyrzekł pomoc w przeprowadzeniu zamierzeń Polskiego Radia na rok 1946.

Na konferencji prasowej, zwołanej przez Polskie Radio w dniu 15 stycznia, zawiązał się komitet organizacyjny sprawozdawców radiowych.

Prusy przestaną istnieć!

BERLIN (ZAP). Agencja ADJ podaje, że Prusy będą podzielone na szereg państewek autonomicznych dostatecznie drobnych, by kraj ten nie mógł na nowo stanowić niebezpieczeństwa zagrażającego pokojowi. Wiadomość tę otrzymał nowojorski korespondent „Daily Mail" od pewnej osobistości z Departamentu Stanu.

Alianci — dodał amerykański mąż stanu — są zgodni co do tego, by Niemcy pozostały jednością, lecz posiadającą aspekt unii federalnej, w której państwa lub prowincje — za wyjątkiem pruskiej — będą posiadały dużą niezawisłość.

Dożywianie dzieci niemieckich

BERLIN (ZAP). Do Lubeki przybyła kolumna szwedzkiego Czerwonego Krzyża, składająca się ze 150 samochodów, by udać się w dalszą drogę do Wiednia. Zadaniem tej kolumny jest niesienie pomocy dzieciom wiedeńskim przez dożywianie ich. Lubeka będzie też bazą uzupełnień tej kolumny.

Przed kilku dniami przybyły 2 kolumny szwedzkiego Czerwonego Krzyża do Hamburga i 3 do zagłębia Ruhry, które będą dożywiać 50.000 dzieci. Spodziewana jest dalsza kolumna dla dożywiania dzieci berlińskich.

Akt oskarżenia przeciwko Splettowi

GDAŃSK. (r). Przeciwko b. biskupowi gdańskiemu ks. Karolowi Splettowi akt oskarżenia wysuwa 5 zasadniczych zarzutów.

Pierwszy — to wydany przez ks. Spletta duchowieństwu podległych mu diecezji gdańskiej i od 5 grudnia 1939 r. diecezji chełmińskiej zakaz używania języka polskiego przy udzielaniu Sakramentów Świętych, a przy spowiedzi w szczególności nawet „in articule mortis".

Drugi i trzeci zarzut dotyczą zakazu wygłaszania kazań w języku polskim, śpiewania w kościołach pieśni polskich oraz usuwania z kościołów napisów polskich, emblematów i chorągwi.

Zakaz wprowadzania zmarłych Polaków na cmentarze głównym wejściem — to czwarty zarzut, a piąty — odmówienie przyjęcia na poprzednie zajmowane stanowiska księży Polaków, zwolnionych z obozów koncentracyjnych, o ile nie podpisali tzw. „Volkslisty", czyli o ile nie wyparli się swej narodowości.

Ks. biskup Splett, ulegając wpływom hitlerowskim, sam stał się z biegiem czasu inicjatorem i autorem zarządzeń zmierzających do jak największego uszczuplenia praw ludności polskiej, dążąc do usunięcia wszystkiego co polskie z kościoła, w ten sposób działając na szkodę Państwa Polskiego i osób narodowości polskiej i z tego tytułu odpowiadać będzie z art. 1 § 2 dekretu PKWN z dnia 31 sierpnia 1944 r.

Oświadczenie amerykańskie w sprawie Bułgarii

WASZYNGTON (PAP-dr). Zast. sekr. stanu Hatchison oświadczył, że próby zrekonstruowania rządu bułgarskiego w myśl postanowień konferencji moskiewskiej zawiodły mimo bytności Wyszyńskiego w Sofii i obecności bułgarskich mężów stanu w Moskwie.

Hiszpania wydaliła dziennikarza angielskiego

LONDYN (PAP-łr). Reuter donosi o wydaleniu korespondenta angielskiego czasopisma „News Chronicle". Korespondent ten na zlecenie naczelnika hiszpańskiego Urzędu Bezpieczeństwa opuścić musi Hiszpanię w ciągu 5 dni, mianowicie za rzekomo sprzeczne podawanie wiadomości o walkach partyzanckich w okolicach Madrytu.

Dostawy mięsa amerykańskiego zagrożone

WASZYNGTON (dr). W Waszyngtonie podano do wiadomości, że o ile strajk pracowników przemysłu mięsnego nie ukończy się w ciągu 14 dni, pociągnie to za sobą znaczne zahamowanie dostaw mięsa nie tylko w Ameryce, ale i do Europy. Ucierpią na tym dostawy dla okupujących wojsk amerykańskich, oraz dostawy 150 mil. kg mięsa, zamówionych dla Europy przez UNRRA.

Świetny wynalazek przeciwko włamywaczom

LONDYN (FA). W Anglii ujęto ostatnio 250 osób, za usiłowanie dokonania włamania, a to dzięki nowemu wynalazkowi. Jest to aparat, który przy naruszeniu kabla przez wdzierającego się do wnętrza intruza, wzywa milicję przy pomocy specjalnej płyty gramofonowej. Płyta połączona jest z telefonem i wymienia od razu adres i nazwisko właściciela mieszkania, u którego nastąpiło włamanie.

Pierwszy wywiad Churchilla w Ameryce

NOWY JORK (FA). O popularności, jaką Churchill cieszy się w Stanach Zjedn. świadczą głosy prasy amerykańskiej zamieszczającej liczne artykuły powitalne. Churchill prowadził Anglię — stwierdzają dzienniki — w okresie najtragiczniejszych zmagań wojennych. Obdarzony żelazną wolą i niebywałą energią, Churchill stał się symbolem nie tylko dla swego narodu, ale i dla Ameryki.

LONDYN (FA). Churchill udzielił pierwszego wywiadu dziennikarzom amerykańskim w Miami na Florydzie, w którym oświadczył, iż Anglia żywi nadzieję, że nie wszyscy żołnierze amerykańscy powrócą do Stanów. Anglia nie rozporządza bowiem tak licznymi siłami, aby mogła sama podołać wymogom okupacji Niemiec i utrzymać tam porządek. Wojska amerykańskie muszą pozostać w Europie, aby nasz gigantyczny wysiłek i wkład w zwycięstwo nie poszedł na marne.

Dowódca amerykańskich sił zbrojnych w okupowanych Niemczech złożył oświadczenie, że wojska amerykańskie pozostaną w Niemczech przez co najmniej 10 lat, przy czym kontrola nad Niemcami będzie zawsze jak najbardziej ostra. Po tym czasokresie przepisy kontrolne ewent. będą złagodzone, jednak tylko, jeśli warunki na to pozwolą.

Herriot apeluje do wielkich mocarstw

PARYŻ. (FA). Francuski min. Herriot w wygłoszonym przemówieniu zaapelował do rządów Wielkiej Brytanii, Zw. Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych, aby w sprawach Nadrenii i Zagłębia Ruhry poparły stanowisko Francji.

6 mil. kobiet w przemyśle angielskim

LONDYN (FA). Przemysł nagielski, który z produkcji wojennej przestawił się już na produkcję pokojową przyjmuje obecnie wszystkich zdemobilizowanych żołnierzy. Charakterystyczne jest, że wiele kobiet postanowiło pozostać w przemyśle angielskim. W chwili obecnej zatrudnia on ogółem 6 milionów kobiet.

B. minister włoski przed sądem

RZYM (PAP-dr). W Wenecji rozpoczął się proces przeciwko b. wiceministrowi marynarki w rządzie Mussoliniego, Ferrini, który oskarżony jest o współpracę z Niemcami.

Samobójstwo b. dyplomaty niemieckiego

BERLIN (ZAP). Według doniesień z Berlina b. poseł Niemiec w Szwajcarii, Otto Koescher popełnił samobójstwo. Był on podejrzany o usunięcie 220.000 marek złotych z kasy poselstwa. W pozostawionym liście oświadcza Koescher, że jest niewinny, lecz nie może tego udowodnić.

Spis ludności wykaże nasze straty w ludziach

WARSZAWA (PAP-dr). Spis ludności cywilnej, jaki odbędzie się 14 lutego, którym objęte zostaną wszystkie tereny R. P., wykazać ma, jakie istnieją w Polsce zasoby ludności, jakie ich rozmieszczenie, ilu obywateli jest zdolnych do pracy. Spis ten umożliwi oparcie osadnictwa na racjonalnym planie i będzie pomocny do obliczenia strat w ludziach, jakie Polska poniosła podczas ostatniej wojny.

Przeszło 3 miliardy na odbudowę Warszawy

WARSZAWA (dr). Na odbudowę Warszawy wyznaczono 3 miliardy 200 milionów złotych. Przy odbudowie pracować będą niemieccy jeńcy wojenni. W ciągu ub. roku odbudowano 210 domów. Zniszczonych zostało przez Niemców ogółem 17.000 domów.

30.000 osób ujętych podczas obławy

LONDYN (dr.) Podczas wielkiej obławy, dokonanej w amerykańskiej strefie okupacyjnej w poszukiwaniu za nielegalną bronią, oraz przeciwko nielegalnemu handlowi, przychwycono 30.000 osób, w tym 429 żołnierzy sojuszniczych. W obławie w czerwcu aresztowano — 86.000 osób.

Wybory w Grecji 31 marca

LONDYN (PAP-dr). Wybory w Grecji odbyć się mają w dniu 31 marca. W związku z tym grecka lewica, EAM, postanowiła przystąpić do złożenia list wyborczych. Decyzja ta uważana jest za dowód ścisłej współpracy między lewicą, a republikańskim centrum, gdyż EAM dotychczas postanowiło bojkotować wybory.

Z widowni politycznej

Głos Polski w ONZ

W imieniu 23 milionów żyjących i 6 milionów wymordowanych przez hitlerowców Polaków pozdrowił wszystkie narody skupione w ONZ., min. Rzymowski.

Scharakteryzował on duże możliwości, wobec których znajduje się świat: albo pozwolimy, by zbawcze prace obróciły się w niwecz na skutek sił niszczycielskich, albo utrwalony będzie pokój i zajaśnieje dla ludzkości nowa, lepsza przyszłość. Wiele nas dzieli, ale jeszcze więcej nas łączy. Bo cóż znaczą różnice przekonań, ras, religii, kultury, w porównaniu z grozą wojny.

Omawiając konieczne zniszczenie faszyzmu, min. Rzymowski zaznaczył, że cele tego kierunku zaznaczyły się wyraźnie podczas tej wojny w Polsce oraz w innych krajach okupowanych, gdzie ludzie wyczekiwali śmierci, jak wybawienia, ginęli mordowani jak zwierzęta, żyli i walczyli jak bohaterowie, podczas kiedy innym dane było ginąć śmiercią bohaterską na polu walki. Faszyzm żyje w nacjonaliźmie i rasizmie, w ciemnych zakamarkach karteli i trustów. Wielki kapitał zawsze okazał się mniej czy więcej zgubny dla pokoju. Widzieliśmy to po pierwszej wojnie światowej w Niemczech, gdy hitleryzm dochodził do władzy przez poparcie kapitalistów. Z polityki wielkokapitalistycznej rodzi się imperializm.

Należy niszczyć imperializm i faszyzm. Polska zgłasza swoją współpracę w tym kierunku.

Świat dzieli się na pewną ilość narodów o dużym postępie kulturalnym i wysokim dobrobycie oraz narody, gnące się pod brzemieniem wysiłków. Oba te strumienie płyną zdala od siebie i są sobie wrogie. Nadszedł czas, kiedy powinno nastąpić ściślejsze połączenie i współpraca.

Siła i znaczenie wielkich mocarstw nie zmniejsza odpowiedzialności małych narodów. Narody winny zrozumieć, że nie tylko pokój jest niepodzielny, ale niepodzielny jest również dobrobyt, który osiągnięty być może jedynie przez współpracę.

To też bardzo wielkie znaczenie posiada komisja społeczno-gospodarcza, która umożliwi sprawiedliwy podział dóbr na świecie i zorganizowanie współpracy gospodarczej. Jeśli się teraz niesie pomoc narodom, zniszczonym wojną, nie należy uważać tego za dobroczynność, a za politykę gospodarczą, mądrą i przewidującą, która kładzie fundamenty pod należyty rozwój gospodarczy i wymianę handlową między narodami.

Polska demokratyczna szczerze przekłada ONZ swój wysiłek nad utrwaleniem pokoju światowego i swą współpracę pokojową ze wszystkimi narodami dla wspólnego dobra.

Min. Rzymowskiemu towarzyszyły w czasie wejścia i zejścia z mównicy długie oklaski. Tak samo oklaskiwano niektóre momenty jego przemówienia, w szczególności, kiedy min. Rzymowski przypomniał zniszczoną do fundamentów Warszawę.

Świat w kilku wierszach

Wicepremier Wloch, który ostatnio bawił w Paryżu, przybył do Londynu.

Emir Transjordanii uda się w ciągu bież. miesiąca do Londynu, by omówić sprawę niepodległości Transjordanii.

Komuniści francuscy opowiedzieli się zdecydowanie za wnioskiem rządu stworzenia międzynarodowej kontroli Zagłębia Ruhry.

Pod gmach ambasady hiszpańskiej w Hawanie podłożono bombę. Sprawców zamachu nie ujęto.

W Grecji rozpoczął się strajk urzędników państwowych, którzy domagają się podwyżki płac i przydziałów.

Czechoslowacja i Luksemburg przyjęły zaproszenie Stanów Zjedn. do udziału w konferencji w sprawie obniżenia stawek celnych.

„Daily Herald" pisze, że Wielka Brytania będzie wkrótce odbierała z Holandii jarzyny, owoce i inne artykuły.

Do czytelników

Dochodzą nas informacje, że niektórzy nasi kolporterzy uliczni wzgl. kioski sprzedają „Ilustrowany Kurier Polski" w cenie 3 zł za egzemplarz, mimo iż cena sprzedażna wynosi 2 zł. Niesumienni kolporterzy uzasadniają swój postępek rzekomymi kosztami transportu pisma na miejsce, jakie oni ponoszą. Jest to niezgodne z prawdą, gdyż żadnych takich kosztów prócz wydawnictwa nikt inny nie płaci. Odsprzedawcy „IKP" otrzymują przyjęty powszechnie rabat od ceny 2 zł i nie wolno im pobierać wyższej kwoty za poszczególny egzemplarz pisma.

Uważamy sobie za obowiązek podać powyższe wyjaśnienie do wiadomości Czytelników, a niesumiennych odsprzedawców przestrzegamy przed konsekwencjami.

Administracja „Ilustrowanego Kuriera Polskiego".

Kalendarzyk

Piątek: 18 stycznia
Katolicki: Stol. św. Piotra w Rzymie.
Słowiański: Jaropełka

BYDGOSZCZ

Miejski Komitet Opieki Społecznej w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że z dniem 21 bm. przystępuje do wydawania bezpłatnych obiadów w kuchni ludowej przy ul. Grodzkiej dla najbiedniejszych. Kartki obiadowe wydaje biuro Kom. (ul. 3-go Maje 16) od godz. 9—12-tej.

Ważne dla mężczyzn urodzonych w latach 1926—1928. Mężczyźni roczników 1926, 1927 i 1928 zamieszkali w mieście Bydgoszczy, którzy dotychczas z różnych przyczyn nie zgłosili się do rejestracji wojskowej, winni w dalszym ciągu uczynić zadość obowiązkowi rejestracji w Zarządzie Miejskim Wydziale Wojskowym ul. Grodzka 25 I ptr. pokój 19, w godz. urzędowych od 8 do 13.

20-go bm. odbędzie się obchód gwiazdkowy szkoły im. gen. Sowińskiego. Na program złożą się: śpiew chórowy, tańce solowe i zespołowe, deklamacje i inscenizacje. Obchód odbędzie się w sali PKP przy ul. Zygmunta Augusta róg Warszawskiej.

Centrala Surowców Hutniczych (Katowice, ul. Zamkowa 12) podaje do wiadomości, że w myśl zarządzenia Rady Ministrów o obrocie i objęciu obowiązkiem świadczeń rzeczowych żelastwa, druzgu żeliwnego, żelastwa użytkowego, złomu metali i stopów nieżelaznych oraz metali użytkowych, należy zgłosić i zaofiarować do sprzedaży materiały, znajdujące się tak w posiadaniu przeds. państw. lub pozostających pod zarządem państw., jak również osób prawnych i fizycznych w terminie do dnia 1 lutego 1946 r.

Materiały powstałe lub wytworzone po dniu 1. II. 1946 r. należy zgłaszać i zaofiarować do sprzedaży do dnia 15-go każdego nast. miesiąca, w którym materiały te powstały lub zostały wytworzone.

KLUB KAWALERÓW

Dziś w piątek w Teatrze Polskim po raz 27 komedia w 3 aktach M. Bałuckiego pt. „Klub Kawalerów". Początek o godz. 18.30. Kasa czynna od godz. 10—12 i od 15—18.30.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI

Piątek: Klub kawalerów. **Sobota:** Klub kawalerów. **Niedziela** g. 15: Klub kawalerów, g. 18.30: Klub kawalerów.

TEATRY ŚWIETLNE

Pomorzanin i Orzeł: Sportowiec mimo woli. **Polonia:** Król Broadway'u. **Wolność:** Dwaj rywale. **Bałtyk:** Ta, co broni ojczyzny.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY

Komenda Miasta M. O.	23-47
Pogotowie Ratunkowe	10-00
Straż Pożarna	11-11

DYŻURY APTEK

Przy Bielawkach, Al. 1 Maja 91, Pod Koroną, Dworcowa 48. Pod Niedźwiedziem, Niedźwiedzia 11.

Spis ludności odbędzie się 14 lutego br.

BYDGOSZCZ. Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 10. 1. 1946 r. został zarządzony powszechny sumaryczny spis ludności cywilnej, który odbędzie się dnia 14 lutego 1946 r. według stanu o północy z 13 na 14 lutego. Spis nie będzie imienny, lecz ujmie ilość osób zamieszkałych w poszczególnych mieszkaniach liczbowo z podziałem według płci, podstawowych grup wieku oraz narodowości.

Osoby, podlegające spisowi, są obowiązane do złożenia przed organami spisowymi zeznań w zakresie objętym urzędowymi formularzami, jak również do okazania na żądanie tych organów dokumentów, niezbędnych do sprawdzenia ich zeznań. Nadto mają obowiązek złożenia zeznań właściciel i zarządca nieruchomości lub innych pomieszczeń zamieszkanych — co do osób zamieszkałych lub obecnych w tej nieruchomości lub pomieszczeniu oraz osoby zajmujące lub wynajmujące na swoje imię mieszkanie, co do osób zamieszkałych lub obecnych w danym mieszkaniu.

Równocześnie z powszechnym spisem ludności odbędzie się na ziemiach odzyskanych imienny spis roczników 1927—1946 dla potrzeb administracji szkolnej.

Spis obecny posiada dużą doniosłość, a jego przeprowadzenie wysuwa się na czoło najpilniejszych zadań państwowych. Uzyskane tą drogą liczby służyć będą do ogólnego planu odbudowy, umożliwią oparty na racjonalnych zasadach plan osadnictwa oraz plan szkolnictwa i oświaty. Zbadanie najmłodszych roczników pozwoli na ustalenie najbliższych możliwości rozwoju ludności.

Porównanie wreszcie z przedwojenną liczbą ludności umożliwi obliczenie tych wielkich strat, które Polska poniosła w czasie wojny. Nie ma działu administracji państwowej lub samorządowej, dla której wyniki spisu nie posiadałyby podstawowego znaczenia. (a)

W związku z zarządzeniem spisu ludności wojewoda pomorski powołał dla wykonania zadań spisowych na województwo pomorskie naczelnika Wydziału Ogólnego urzędu wojewódzkiego p. Mariana Gołębiowskiego na wojewódzkiego komisarza spisowego. Jako zastępca został powołany radca wojewódzki p. Józef Dąbrowski, a jako woj. ref. spisowy p. Alojzy Hajnowski. (a)

Remont gorzelni pomorskich

BYDGOSZCZ. Samop. Chł. przejęła na terenie Pomorza 12 gorzelni spółdzielczych — 2 w powiecie bydgoskim, 3 w szubińskim i 7 w powiecie wyrzyskim. Ogółem przejęto dotychczas 23 gorzelnie. Z tej liczby 8 jest kompletnie wyremontowanych, w 8 remont jest na wykończeniu, 6 po przeprowadzeniu większego remontu stanie do pracy w końcu lutego br.

Oprócz gorzelni przejęto dalsze obiekty przemysłowe, mianowicie: 5 mleczarń, 2 cegielnie, 3 płatkarnie, 1 piekarnię, 1 olejarnię, 2 warsztaty ślusarskie, 1 suszarnię cykorii i 1 zlewnię mleka.

O współpracę dyrekcji fabryk i rad zakładowych

BYDGOSZCZ. Odbyła się tutaj konferencja przewodniczących rad zakładowych i dyrektorów fabryk. Zebrani omówili problem harmonijnej i celowej współpracy robotników z kierownictwem fabryk.

Omówiono sprawę urlopów, regulaminu i bezpieczeństwa pracy, wyeliminowania jednostek nieuczciwych i służalców hitlerowskich. Dyskutowano również nad sprawą zatrudnienia zdemobilizowanych żołnierzy, nad kwestią umożliwienia robotnikom zdolnym fachowego dokształcania się. Omówiono także sprawę przydziałów odzieży UNRRA, kart żywnościowych i innych. Dla członków Zw. Zaw. wydaje się asygnaty na prace szewskie i krawieckie po cenach ulgowych.

Podczas konferencji głos zabierali pp. Dryll, przewodn. OKZZ Bąkowski, Witek, Wiejak, Jaroni, Scholz i Rewicki. (ke)

Wstrzymanie żeglugi na węźle bydgoskim dróg wodnych

Wskutek wytworzenia się na Kanale Bydgoskim silnej pokrywy lodowej oraz pochodu kry na rzece Brdzie i zamarzania wody przy urządzeniach śluzowych, tudzież potrzeby ich remontu, Państw. Zarząd Dróg Wodnych zamyka z dn. 18 bm. ruch żeglugowy na przestrzeni i śluzowanie statków.

Z powodu zmniejszonego dopływu wody z Brdy górnej w następstwie mrozów oraz przyczepności kry do dna barek, Zarząd zwraca uwagę właścicieli barek i parostatków na konieczność sondowania głębokości wody wzdłuż wspomnianych obiektów pływających, obrębywania lodu przy nich i przesuwania ich na głębszą wodę. Jest to tym bardziej wskazane, że mimo utrzymywania normalnego (z drobnymi odchyleniami) stanu wody na jazie walcowym w Brdyujściu wytworzyć się może — szczególnie między Kapuściskami a Gazownią Miejską w Bydgoszczy — czasowe zatarasowanie koryta Brdy tężejącą krą lodową, a w następstwie tego poniżej chwilowo obniżony stan wody. Niestosujący się do niniejszego zarządzenia właściciele statków i barek mogą ponieść z własnej winy uszkodzenia własnych obiektów.

Z dnia

Uparty reflektor

Nie tylko ludzie bywają uparci. Nie tylko ludzie sabotują zarządzenia władz i zbożne akcje. W powojennych czasach, w których króluje wszelkie zło, także i przedmioty martwe uległy wpływom demoralizacji.

Do takich zdemoralizowanych „aspołecznych jednostek" (martwych) należy czyniący co dnia konkurencję słońcu — reflektor pod mostem przy Pl. Teatralnym. Niechaj sobie dyr. Bijasiewicz nawołuje do stosowania oszczędności w zużyciu prądu elektrycznego, niech sobie Jastrząb podsłuchuje w noc sylwestrową życzenia kierowane pod adresem Zarządu Dróg Wodnych — reflektor „sobiepan" — oświetla przejazd pod mostem bez względu na pogodę i na porę dnia...

Niechże ten, co nie ma światła w domu, chociaż na moście lub pod nim poduma nad niesprawiedliwością losu...

JASTRZĄB

Z kroniki kulturalnej

Uroczystość ku czci Solskiego

W związku z obchodem Jubileuszu Ludwika Solskiego świat kultury, literatury i sztuki złożył hołd nestorowi sceny polskiej.

Po przedstawieniu „Grubych Ryb", w którym Solski z niezwykłą plastyką odtworzył rolę Ciaputkiewicza na udekorowanej kwiatami scenie zasiadł jubilat, otoczony zespołem artystycznym teatru im. J. Słowackiego, aby przyjmować kolejno delegacje. Pierwszy przemówił do jubilata w krótkich serdecznych słowach dyr. Teatru im. J. Słowackiego K. Frycz, który stawiał pierwsze kroki w tym teatrze jeszcze jako dekorator. Z kolei zabrał głos J. Iwaszkiewicz w imieniu literatów, którzy tak wiele zawdzięczają wspaniałemu artyście. Imieniem Prasy Polskiej złożył hołd zasługom mistrza red. Nowiński. Delegacja Związku Zawodowego Plastyków z prof. Fedkowiczem i Hanną Rudzką-Cybisową wręczyła Solskiemu upominek w formie cennego obrazu. Imieniem świata muzycznego składali gratulacje: dyr. J. Maklakiewicz, prof. czenia Związku Artystów Scen Polskich przekazali Solskiemu S. Butrym i N. Macherski.

Następnie złożyli Solskiemu wyrazy hołdu delegaci Teatrów z całej Polski m. in. dyr. Stoma (Poznań), reż. P. Dąbrowski (Katowice), dyr. Teofil Trzciński (Wrocław), S. Dąbik (Opera Dolno-Śląska), W. Nowakowski (Kraków) oraz delegacje teatrów z Łodzi, Bydgoszczy, Rzeszowa oraz Teatru im. L. Solskiego w Tarnowie.

Nie brakło w tym obchodzie przedstawicieli młodzieży ze studiów teatralnych krakowskich oraz członków szkolnych kół dramatycznych, które obrały sobie Ludwika Solskiego za patrona.

Spośród powodzi depesz gratulacyjnych odczytano kilkanaście, m. in. od min. Rzymowskiego, min. Wycecha, min. Matuszewskiego, marszałka Związku Radzieckiego Rokossowskiego, prof. T. Kowalskiego, Prezesa Związku Dziennikarzy RP red. Wąsowskiego, dyr. Osterwy i innych.

Do głębi wzruszony jubilat dziękował publiczności, wypełniającej szczelnie widownię i wszystkim delegatom, zgromadzonym na scenie.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

Dom Drukarza, Dolina 3, położony tuż przy Placu Poznańskim, jest jedynym dogodnym punktem zebrań związkowych i zabaw towarzyskich mieszkańców tej części miasta, którego brak dał się dotkliwie odczuć. Prócz restauracji codziennie otwartej, zaopatrywanej w zimny i ciepły bufet, Związek Drukarzy poleca Szan. Obywatelstwu parafii Św. Trójcy i Szwederowa salę, scenę dla przedstawień amatorskich i pokoje posiedzeń zarządowych. Sekretariat czynny od godz. 10—19.

TS „Gwiazda" dn. 19. bm. o godz 17.30 w Domu Drukarza, Dolina 3 odbędzie się Walne Zebranie. Przybycie obowiązkowe.

Zarząd Okr. Pom. Lekkoatletycznego wezwał wszystkie kluby do wypełnienia ankiet rejestr. i zwrócenia ich do sekr. do dnia 15. 12. 1945 r. Nie wszystkie kluby (sekcje) wykonały zarządzenie Okręgu.

Zarząd ponownie przypomina, że ankiety należy nadesłać w ostatecznym terminie do dnia 25 bm. do sekretariatu: Bydg., ul. Śniadeckich 25/5.

Składka na rzecz Okręgu za rok 45 wynosi zł 100. Winna ona być wpłacona na konto Okręgu w KKO miasta nr konta 203.

Czy Bydgoszcz odzyska pomnik Sienkiewicza?

Poruszona wczoraj na łamach IKP sprawa ewentualnej rekonstrukcji pomnika Henryka Sienkiewicza znalazła oddźwięk w społeczeństwie bydgoskim, wyrażający się w tej chwili informacjami, dotyczącymi miejsca, w którym w czasie okupacji złożone zostały części pomnika.

O ile do tej chwili nic nie wiadomo co stało się z popiersiem wielkiego pisarza, o tyle wiadomo, że części cokołu znajdują się dziś w składnicy przedsiębiorstwa kamieniarskiego Job (powiernik Tutlewski), przy ul. Sobieskiego 2. Pracownicy tej firmy wiedzą również, że tablica pamiątkowa, która umieszczona była na tylnej ścianie cokołu została uratowana i znajduje się w przechowaniu jednego z obywateli miasta, którego nazwiska jednak sobie nie przypominają. O losie kamiennych orłów, zdobiących cokół mówią dwie wersje: według jednej z nich — orły porzucone zostały w ogrodach miejskich, według drugiej — znalazły się one na plebanii przy ul. Karpackiej.

Zburzony pomnik „starego Fryca", którego brąz mógłby stanowić materiał dla rekonstrukcji pomnika naszego wielkiego pisarza, nabyła w czerwcu ub. roku firma Zawitaj (ul. Dworcowa), kupując go w drodze przetargu od znajdującego się wówczas w ciężkiej sytuacji finansowej Zarządu Miejskiego. „Fryc", jakkolwiek nosi na sobie ślady wojny, zachował się mniej więcej w całości. Postać zdetronizowanego cesarza waży około 850 kg. Materiału tego wystarczyłoby na dokonanie nowego odlewu popiersia Sienkiewicza według zachowanego modelu gipsowego.

Kolej teraz na zajęcie stanowiska w tej sprawie przez sfery artystyczne i władze miejskie.

Gimnazjum miernicze w Bydgoszczy

W trosce o przygotowanie pomocniczych sił technicznych w miernictwie, tak bardzo potrzebnych w dziele odbudowy kraju, władze szkolne w porozumieniu z Głównym Urzędem Pomiarów Kraju przystąpiły do zorganizowania w Bydgoszczy Gimnazjum Mierniczego.

Zapisy kandydatów przyjmuje Sekretariat Państwowych Średnich Szkół Technicznych w Bydgoszczy przy ul. Św. Trójcy 37, w godz. 8 — 13, do dnia 15 lutego 1946 r.

Wyższe klasy otwarte będą w miarę dostatecznej ilości kandydatów.

Z życia Stronnictwa Pracy

STR. PR. — KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

Zebranie organizacyjne Koła odbędzie się 19-go bm. (sobota) godz. 17 w lokalu p. Kocerki (Rzeźnia Miejska). Członkowie Stronnictwa chcący należeć do Koła Śródmieście winni stawić się na zebranie. Sympatycy mile widziani.

Za Zarząd
(—) Balwiński, prezes

Koło Bielawki. Dnia 20 bm. o godz. 15 w lokalu restauracji Rzeźni Miejskiej odbędzie się zebranie organizacyjne Koła Bielawki. Członkowie Stronnictwa, zamieszkujący dzielnicę Bielawki winni stawić się na powyższe zebranie. Sympatycy Stronnictwa naszego mile widziani.

Zarząd Grodzki

Placówka fabryczna Drukarni Polskiej. Dnia 19 bm. o godz. 12-tej w Drukarni Polskiej przy ul. Jagiellońskiej 19, odbędzie się zebranie informacyjno-organizacyjne placówki tego Zakładu. Członkowie muszą przybyć obowiązkowo na zebranie, sympatycy mile widziani.

Zarząd Grodzki

Jeszcze raz sprawa świadczeń rzeczowych

BYDGOSZCZ. Pod przewodnictwem starosty p. Michalskiego odbyła się tutaj konferencja przedstawicieli partyj polit., organizacji i związków młodzieżowych z miasta i pow. bydg Tematem obrad była sprawa świadczeń rzeczowych. Wobec poważnej sytuacji gospodarczej, jak to zaznaczył przedstaw. województwa, Rząd widział się zmuszony podejść do sprawy świadczeń rzeczowych w sposób, który tym razem zawieść nie może.

Do współpracy wciągnięto partie i organizacje społ. Przez współpracę czynnika polit. i społ. nastąpi rozszerzenie aparatu poborczego świadczeń rzecz. By akcję jak najbardziej usprawnić, zawezwanym do współpracy partiom politycznym wyznaczono tereny działalności i tak: PPR — gm. Ślesin, gmina i miasto Bydg., PPS — gm. Osielsk i Dóbrcz, Stron. Demokr. — Solec Kujawski i m. Fordon, Stron. Pracy — gmina i miasto Koronowo, PSL — Dąbrówka Nowa i Wtelno, SL — Wierzchucin i Mąkowarsko.

Wysokość kontyngentu świadczeń rzecz. pow. bydgoskiego wynosi ogółem 8.150 ton. Z tego zebrano do dn. 10 stycznia br. 5.387 ton. Do dnia 15 lutego jako ostatecznego terminu realizacji świadczeń rzeczowych powiat bydgoski złożyć musi 2.763 tony. Z ogólnej tej cyfry na gm. Bydgoszcz przypada 239 ton, gm. Dąbrówka Nowa — 124 tony, gm. Dóbrcz — 332 tony, gm. Koronowo — 316 ton, gm. Mąkowarsko — 488 ton, gm. Osielsko — 249 ton, gm. Ślesin — 195 ton, gm. Solec Kuj. 146 ton, gm. Wierzchucin K. — 367 ton, gm. Wtelno — 148 ton. M. Bydgoszcz — 66 ton, m. Fordon — 13. ton, m. Koronowo — 101 ton, m. Solec Kuj. — 25 ton.

Dla rolników i gmin które świadczenia rzeczowe w terminie do 15 lutego br. wypełnią, przewiduje się pewne premie. Po 15 lutego wobec tych, którzy z obowiązków swych się nie wywiążą, władze wystąpią z odpowiednimi sankcjami. (j. f.)

Na radiowej fali

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

Sobota 19 stycznia 1946 r.

7.00 Transm. z Warsz. 8.15 Progr. 8.20 Wiad. miejsc. 8.25 Muzyka operetk. 9.10 Progr. dla radiowęzłów. 12.00 Transm. z Warsz. 13.30 Muz. rozr. 13.50 Skrz. posz. rodz. 14.00 Pog. akt. w opr. Fr. Bzamowej. 14.10 Wiad. miejsc. 14.15 Kronika pom. 14.25 Przegl. prasy. 14.35 Konc. kam. 16.00 Transm. z Warsz. 17.30 Teatr wyobr.: „Ostatni sąd". 18.00 Aud. akad. 18.20 Aud. słowno-muz. w opr. Z. Ławęskiej. 18.50 Fel. w opr. prof. T. Niesiołowskiego. 19.00 Konc. rekl. 19.15 Tor. na ant. bydg. 19.30 Transm. z Warsz. 21.00 Konc. życz. 21.30 Skrz. posz. rodz. 21.40 Trasm. z Warsz. 22.00 „Jazz i piosenka". 22.25 Pog. w opr. Fr. Grota. 22.30 Muz. tan. 23.00 Progr., zak. aud.

Tragedia Radogoszcza

Najpotworniejszy akt teutońskiego bestialstwa

Kiedy 17 stycznia 1945 r. padła Warszawa, nawet najgłupszy SS-mann, zrozumiał, że pozycja Łodzi jest nie do utrzymania. Na gwałt zaczęto kończyć od tygodni prowadzoną ewakuację.

Więzienie przy ul. Szterling w lwiej części opróżniono, a jego pensjonariuszy pognano pod silnym konwojem szosą pabianicką w stronę Kalisza. W drodze kolumna się rozsypała i więźniowie skorzystali z okazji i uciekli.

Tragiczniejszy był los zamkniętych w Radogoszczu. 18 stycznia o godz. 2 rano komenda obozu zarządziła apel, po czym uwięzionym rozkazano powrócić do cel.

Później wywołano pierwszą setkę więźniów, ażeby otworzyć na nich morderczy ogień z karabinów maszynowych.

W parę chwil, wśród turkotu cekaemów i huku ręcznych karabinów, brocząc krwią, legło na ziemi stu ludzi. Gdy kulami mauzerów wykańczano rannych, inni siepacze starali się wyprowadzić na dziedziniec nową setkę skazańców. Natrafili jednak na opór. Więźniowie nie chcieli opuszczać cel, a tu każda minuta była droga...

Na parterze więzienia umieszczono większe ilości łatwopalnych chemikaliów i niebawem buchnęły płomienie ognia i gęste kłęby dymu otoczyły gmach więzienia.

Więźniowie, którzy uciekali oknami, zginęli pod salwami kul SS-mannów. Inni uciekali na pierwsze piętro, a potem na drugie. Nierzadko próbował ktoś szczęścia, wyskakując z tej wysokości. Jedni jednak ginęli, źle skoczywszy, inni umierali od kul i granatów ręcznych. Wreszcie płomienie dosięgły trzeciego piętra, gdzie schroniła się większość więźniów. Rozpoczęły się prawdziwie dantejskie sceny. Byli tacy, którzy woleli rozstrzaskać sobie głowy o bruk podwórza więziennego, byleby skrócić męczarnie palenia się żywcem.

Wśród huku wystrzałów, przy detonacjach pękających granatów ręcznych, przy przeraźliwych krzykach palących się żywcem ludzi, więzienie płonęło!

Do godz. 8 rano trwała ta straszliwa masakra. Z hukiem zaczęły się walić przepalone ściany i podłogi, grzebiąc resztki zwęglonych trupów i dobijając konających. Na pół zawalona fabryka płonęła jeszcze, a zapach benzolu mieszał się z odorem spalonych ciał. Stosy trupów leżały na podwórzu od strony ul. Sowińskiego. Krwawo pożegnali Niemcy Łódź. Płonące więzienie Radogoszcza miało być dla nas przypomnieniem: Pamiętajcie o nas!

I my też pamiętamy: Zwalone ruiny dawnego więzienia na Radogoszczu sterczą do dzisiaj posępnie, jako pomnik niemieckiego barbarzyństwa.

MJ.

Na marginesie

Wybitna Niemka o Niemcach

W r. 1936 wyszła w Berlinie książka pt. „Briefe vom deutschen Kaiserhof“ (Listy z dworu cesarskiego) pióra księżnej Marii Radziwiłłowej, rodowitej i wybitnej Niemki.

Jest to pamiętnik w formie listów, obejmujący okres kilkudziesięciu lat.

Pod datą 9 listopada 1906 r. pisze autorka j. n.:

> Troska o Niemcy jest tym więcej zrozumiałą, że błędy, płynące ze znanej niezdarności naszej, tak się mnożą, iż nie będziemy się mogli uwolnić od izolacji jeszcze na długi okres czasu.

Zawdzięczają tę izolację Niemcy: **głupocie swojej polityki** („den Torheiten seiner Politik“), **swojej chęci błyszczenia i brakowi zręczności**, który naraża je na to, że wszyscy się od nich odsuwają...“

Można i trzeba stwierdzić, że autorka dobrze scharakteryzowała Niemcy.

Chociaż pisała o Niemcach cesarskich, to jednak **błędy i wady zostały te same** po dzień dzisiejszy.

Ta sama **niezdarność w wielkiej polityce**, która wymaga przewidywania i trzeźwego spojrzenia w przyszłość. Ta sama głupota, podszyta butą i samochwalstwem.

I ten sam brak zręczności na arenie świata.

A efekt: izolacja...

Autorka przewiduje smutną przyszłość Niemiec, rejestrując nie tylko w dziedzinie polityki zewnętrznej błędy i braki.

Na stronie 289 pisze:

> „Jakkolwiek pełną cierni jest zewnętrzna sytuacja Niemiec, to jednak **zagadnienia wewnętrzne wydają mi się** jeszcze poważniejsze...“

Cóż z tego, że ten i ów myślący w Niemczech widział do czego prowadzi głupota i buta...

Ogół niemiecki brnął ku katastrofie, obrawszy sobie za przewodników: głupotę i pychę i to pychę w najgłupszej formie, „Prahlersucht“ — według wyrażenia autorki.

Aż przyszły skutki po latach...

Ks. Henryk Weryński

ZAMORDOWANO KOBIETĘ

WARSZAWA (a). Ub. nocy dokonano ohydnego mordu przy ul. Marszałkowskiej 62. Bandyta, którego widocznie spłoszyła podczas rabunku pracowniczka fabryki farmaceutycznej, 60-letnia gospodyni, Bronisława Zielińska, rzucił się na kobietę i silnym uderzeniem w głowę ogłuszył swoją ofiarę. Następnie podwiązał jej gardło i przebił serce. W godzinach rannych, zaniepokojony ciszą dozorca wszedł do biura przedsiębiorstwa i znalazł trupa Zielińskiej w kałuży krwi na podłodze. Zawiadomiona milicja prowadzi śledztwo.

Sport

40-LECIE „CRACOVII“

KS „Cracovia“ posiada wielkie zasługi na polu sportowym całej Polski. Z okazji zbliżającego się obchodu rocznicy 40-lecia założenia społeczeństwo krakowskie postanowiło odbudować boisko i stadion sportowy tego klubu.

„Cracovia“ zaprasza Czechów. Podczas jubileuszu 40-lecia Cracovii rozegrany zostanie w Krakowie mecz z drużyną czeską z Pragi „Sparta“.

Warta w Czechosłowacji. W pierwszych dniach lutego bokserzy „Warty“ rozegrają w Morawach trzy spotkania, w tym pierwsze z nich z mistrzowską drużyną Czechosłowacji ASO Ołomuniec. (zz)

55.000 widzów na rozgrywkach Ligi Półn. Anglii. W Londynie odbył się szereg spotkań piłkarzy angielskiej Ligi Półn., których wyniki są: nast.: Newcastle U. zwyciężył Sheffield W. 2:0, który z kolei pobił Burnley 5:1, Everton-Bury 3:1, Wolton W. zremisował z Grimpsby T. 0:0. Manchester C. — Huddersfield 3:2, Middlesborough — Sunderland 1:0. (zz)

Mistrzostwa hockey'owe w Moskwie. Do odbywających się mistrzostw hockey'owych w stolicy ZSRR zgłosiło się 147 drużyn. Dotąd na czoło wysunęły się drużyny Dynamo, Spartak i Lokomotywa. Zaznaczyć należy, że najlepsza drużyna hockey'owa radziecka CDKA nie brała jeszcze udziału z powodu pobytu za granicą. (zz).

UWAGA! 876r

Znana od 40-tu lat

„Centralina Michałowskiego“

Najlepsza do hodowli i szybkiego tuczenia świń do nabycia we wszystkich ogręgach Społem, Rolnikach, Aptekach, Drogeriach i Skł. Aptecznych.

Skład fabryczny: Łódź, Piotrkowska nr 39

Zakłady Chemiczno-Przemysłowe

GREMPLE i SZARPACZ kupię

Oferty z charakterystyką składać pod „Gremple“ **w IKP Łódź,** Piotrkowska 66 849r

DODATKI SZEWSKIE 721r

„ROBOT“

w pełnym asortymencie

ĆWIEKI PRAWIDŁA I KOPY

„RAABE“

Skład fabryczny Łódź, Cegielniana 25, tel. 152-05

AUTO-WOSZ

Akcesoria samochodowe i motocyklowe

Bydgoszcz, Jagiell 59, telef. 34-78

Gdynia, Abrahama 41

Główny Urząd Morski **poszukuje** 817r

kandydata na stanowisko

majstra samochodowego

w warsztatach Gł. U. M

Reflektujemy tylko na pierwszorzędne siły

Zgłoszenia osobiście

Ul. Grunwaldzka 219

Kierownik techniczny

Wytworne Panie **„DOREAL“** używają

który przywraca siwym włosom ich pierwotny kolor

848r

Labor. **„PHARMA“ Łódź,** tel. 200-40

Do nabycia w drogeriach perfumeriach

Maszyny do nitowania oraz do **bigowania walizek** kupię

Wytwórnia Artyk. Podróżnych

Zygmunt Staroń

Łódź, Piotrkowska 115 - telefon 173-50

Po odbiór przyjadę osobiście

NR TELEFONU

16-02

MAŚĆ P-ra HEBDY OD ŚWIERZBU

znana ze swej jakości i skuteczności

Zupełnie nie brudzi ciała i bielizny

ŻĄDAĆ W APTEKACH I DROGERIACH

Labor. Chemicz.-Farmaceut. T-wo „HEBDA“, Warszawa 874r

SALON KONFEKCJI DZIECINNEJ

Ewa Strażycowa

Łódź, ul. Piotrkowska 175, m. 10

Wykonujemy **konfekcję dziecinną** wszelkiego rodzaju oraz wyprawki dla niemowląt

Szybko — Tanio — Solidnie

Telefon 123-23 875r

SMAR do pasów i nart oraz wszelkie chemikalia techniczne — poleca hurtowo i detalicznie: firma „Technochemia“, Łódź, Narutowicza 16, tel. 138-50. [878r

BIURO FILATELISTYCZNE Witold Cedrowski — Łódź, Piotrkowska 68, poleca duży wybór znaczków nowości i zbiory. [868r

Celofan, staniol, papier do cukierków, esencje, mleko w proszku i inne surowce kupuje: Pomorska Fabryka Czekolady i Cukrów — Bydg., Sobieskiego 6, tel. 12-97 [1066

Piłę tarczową sprzedam — Bydgoszcz, Grunwaldzka 127 (w podwórzu). [1069

Poszukujemy stałego dostawcę mleka i masła deserowego — Bydgoszcz, Sobieskiego 6, tel. 12-97. [1067

Kupię parawan, biały stolik lekarski, półki szklane — Bydgoszcz, Al. 1 Maja 34/4, Kunicka. [1065

Znaczki pocztowe najkorzystniej kupuje—sprzedaje „Rybak“, Gdynia, Świętojańska 47. [885r

Firma **„Alwir“,** Gdynia, Świętojańska 75, kupuje — sprzedaje futra, skórki gatunkowe oraz materiały bielskie, tel. 272-70. [886r

Kasę ogniotrwałą kupimy. Zgłoszenia: Wielkopolska Papiernia — Bydgoszcz, Piotra Skargi 10. [888

Futra damskie, męskie, lisy, różne skórki: wyprawione i niewyprawione, materiały włókiennicze, galanterię skórzaną: kupujemy — sprzedajemy. Skład Włókienniczo-Futrzarski, E. Wiśniewski — Gdynia, Świętojańska 36. [887r

Belka Feliks, sprzedaż galanterii i manufaktury, Łódź, Legionów 25 a, tel. 111-68 i 161-44 poleca swetry, reformy, damskie koszule, męskie, oraz materiały na piżamy i materace. Prowincja za zaliczeniem pocztowym. [775r

Kalendarze kieszonkowe, ścienne, tablicowe. — Bazar Katolicki. Łódź, Sienkiewicza 49 [525r

Wyroby „Enola“, dra Lustra, Korona, wsuwki do włosów, żyletki, świece, kwas solny, karbid i inne poleca Perfumeria „Mariot“. Gdynia, Świętojańska 132, tel. 274-25. [818r

Przeciągarkę drutową oraz komplet oczek do 2 mm średnicy kupię Łódź, ul Gdańska 72, m 5, inż Awe-ryn. [841r

Kupię skórki futrzane, tchórze, wydry, popielice nurki, prima karakuły, materiały bielskie Skład futer Antoni Bryczkowski, Łódź, Piotrkowska 36. [779r

HURTOWNIA CHEMICZNA Nr 45, uznana przez CHPCh Bydgoszcz, Sielanka 2, tel. 14-33. [1026

Igły patefonowe, sprężyny, łyżwy hurtowo poleca „CYKLOSPORT“— Łódź, Piotrkowska 15. [840r

„Rybak“ — sieci, sznury, haczyki, wełna rybacka, buty gumowe barometry lornetki. Gdynia, Świętojańska 47. [733r

Futra damskie, męskie, lisy, skórki różne: wyprawione i niewyprawione, materiały włókiennicze, galanterię skórzaną kupujemy — sprzedajemy, Gdynia Świętojańska 36 [801r

Torebki damskie, walizki, pantofle domowe, damskie, męskie, dziecinne. Wytwórnia — Zygmunt Karoń — Łódź, Piotrkowska 115, telefon 173-50, prowincja za zaliczeniem [623r

„Zasady inwentaryzowania i bilansowania“ prof. W. Skalskiego do nabycia w firmie **Wacław Tylec Gdynia, ul. Świętojańska 79,** telefon 274-61. [866r

Filatelistom cenniki wysyła Witkowski, Poznań, św. Marcin 18. [863r

ROŻNE

Okulista dr med. Działowski powróciwszy do Gdyni, przyjmuje Starowiejska 8. [747r

Poliera do polerowania mebli — przyjmie od zaraz na stałą pracę Stefan Słomiński, mistrz stolarski, Inowrocław, Marsz. Piłsudskiego 5. [873r

Fabryka Artykułów Elektrotechnicznych Inż. Stefan Ciszewski — Bydgoszcz, Sobieskiego 1, przyjmie od zaraz galwanizera do niklowni. [1071

Ogumienie wózków dziecięcych wykonuje — Bydgoszcz, Magdzińskiego 4/6. [1070

Zawijarki wykwalifikowane do cukierków potrzebne. Przedłożyć świadectwa pracy. Zgłoszenia: Bydgoszcz, Sobieskiego 6, tel. 12-97. [1068

Zatrudnię zdolnego technika dentystycznego na bardzo dobrych warunkach. Zgłoszenia pisemne lub osobiste: Bydgoszcz, ul. Sienkiewicza nr 11/2, lekarz stomatolog Tryburcy Jadwiga. [1078

2 chłopców w wieku od lat 15-tu mających chęć wyuczyć się zawodu powroźniczego może się zgłosić. Zakład powroźniczy, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 62. [1074

Polecamy — kupujemy

APARATY radiowe, kinowe fotograficzne—FILMY 16 mm czyste, nagrane, dźwiękowe.

Warsztaty radiowe i mechaniki precyzyjnej na miejscu

JUPITER

Bydgoszcz, Stary Rynek 20, tel. 18-65

Odpisy świadectw, podania, umowy wykonuje ładnym polskim pismem na maszynie: Gdynia, Starowiejska 7, m 12. [882r

Lakiernik potrzebny — znający pracę natryskową lakierowania samochodów. Zgłoszenia: Sopot, ul. Marsz. Stalina 783. [881r

Agentów Portretowych do przyjmowania zamówień na portrety „Semi-Email“ poszukuje „Emalia“, Nawrocki, Kielce, Skrytka 53. [889r

Foto-operator laborant potrzebny, wynagrodzenie dobre. Foto-Venus, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 22. [1010

Potrzebni brakarze i manipulanci drzewni. Zgłoszenia kierować: Centrala Dostaw Drzewnych dla Przemysłu Węglowego, Ekspozytura — Toruń, Plac Teatralny 2, p. 442. [1003

Psychografolog udziela rad w każdym zakresie. Sopot, Grunwaldzka 65 (dawna Książąt Pomorskich). [790r

MATRYMONIALNE

Morze kryje urok — czar. Sympatię swą znajdziesz w Gdyni, Starowiejska 7. Biuro Matrymonialne „Własny Domek“ (Załącz fotografię — znaczek). [883r

Dla córki swej średnio zamożnej około 30, o dobrej prezencji, muzykalnej, dobrej gospodyni, miłego usposobienia — z braku znajomości tą drogą szukam męża, wolny zawód lub kupiec, spokojny bez nałogów. Tylko poważne oferty nadsyłać IKP—Bydg. „Serio“. [857r

Panny, wdówki i rozwódki, posiadające gotówkę, sklepy, przedsiębiorstwa, wolne zawody, poszukują kandydatów na mężów. Zgłoszenia kierować: Biuro Matrymonialne — Wężyk, Łódź, Wólczańska 230. [811r

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam skradzione dokumenty na nazwisko Józef Rotecki, mistrz siodlarski, Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 8. [1064

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ulica Jagiellońska 17

Za niedostarczenie pisma spowodowanego wyższą siłą nie odpowiadamy. Rekopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY

WARSZAWA, Żulińskiego 3; ŁÓDŹ, Piotrkowska 66, — tel. 153-44; POZNAŃ, Działyńskich 8 tel. 41-57; GDYNIA-GDAŃSK w Gdyni, Abrahama 49 — tel. 270-82; KRAKÓW, Sławkowska 14; KATOWICE, Dworcowa 9 — tel. 336-61; SZCZECIN, Pionierów 16 — tel. 84-84; BYDGOSZCZ, Jagiellońska 24 (Pod Arkadami) — tel. 24-29 Pododdziały w większych miastach Polski

OGŁOSZENIA Drobne po 5 zł za słowo Poszukiwanie rodzin i pracy po 3 zł za słowo Minimalna opłata za 10 słów Ogłoszenia milimetrowe: Przed tekstem 30 zł, w tekście 25 zł, za tekstem 10 zł, nekrologi 7 zł. Przetargi i ogłoszenia urzędowe 8 zł. Tabelaryczne i bilansu 15 zł za 1 mm Niedziele i święta 50% drożej.

Drukiem Zakł. Graf. Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 37

E-0830 2